Dlaczego Rudek świeci?

W małej miejscowości Siedlce żyła rodzina Siwaków.Ta rodzina składała się ze zwierząt i ludzi.
Mała wiewiórka Oli skakała po brzozie. Mały lisek Rudek zjadał obiad.Pewnego dnia gdy Karolinka wieszała pranie Rudek uciekł za bramy podwórka.Dlaczego tak się stało? - pytały dzieci i rodzice Rudka. Młody lisek wrócił po trzech dniach.Cała rodzina wtedy się cieszyła. Gdy poszli spać Rudek znowu uciekł.Tym razem nie wrócił.Rodzina napisała o tym w gazecie. W końcu ktoś się zgłosił.
- Widziałem jakiegoś lisa, ale to chyba nie Rudek - powiedział jakiś pan. Rodzina pojechała go zobaczyć, ale to nie Rudek.
Rudek potem pobiegł do Warszawy, z Warszawy do Ustki. Na drodze z Warszawy do Ustki złamał sobie tylną łapę. Liska znalazła mała Kasia, zaopiekowała się nim a rodzice Kasi zabrali go do weterynarza.
Rodzina nie czytała takich magazynów i nie wiedziała nic o lisku. Gdy zima odeszła Rudka wypuszczono na wolność. Lisek pewnego razu wsiadł do samolotu, który leciał do Krakowa.W Krakowie wyczuł pachnący chleb. Zabrał go i zjadł.Rodzina Rudka szukała go po całej Polsce. Dlaczego Rudek nie wraca?-pytały dzieci.
Nie wiem - mówił tata Rudek zobaczył coś świecącego wziął to i zjadł. Potem poszedł na spacer po mieście. Wypił wodę ze studni i poszedł spać. Po spaniu znalazł się w domu Michałka i Oli.
Ale słodki lisek ! - zachwycały się dzieci
Choć !ubierzemy go!-krzyczała Ola
Zobacz, on świeci- powiedział Michałek. Lisek znalazł w końcu drogę do domu.Cała rodzina się ucieszyła, że odnalazła Rudka. A Rudek świecił i bardzo dobrze wspominał swoje przygody.

Natalka Akonom

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026